KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Lipca.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 186.

WSPOMNIENIA.
Zgon Pawła Piaseckiego Biskupa Przemyskiego 1649.

Wczoraj w doroczne święto urodzin N. ALEXANDRY Cesarzowej, naszej Królowej, rozpoczynaiącej 32gi rok życia; odbyło się w Kościele Katedralnym S. Jana solenne Nabożeństwo w obec wszelkich Władz Rządowych i Ludu. Celebrował Mszą S. JW. JX. *Dzięcielski* Biskup Lubelski, Senator po której śpiewano *Te Deum* i modły o najdłuższe życie, oraz spełnienie wszelkich życzeń NN. PAŃSTWA i Jch całej Dostojnej Rodziny. JW. Hr. *Sobolewski* Senator, Woiewoda, Minister stanu, prezyduiący w Radzie Admini: dawał w pałacu Namiestnikowskim wielki obiad. Wieczorem w Teatrze Narodowym dano bezpłatne widowisko i oświecono domy stolicy.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO
W kwaterze głównej w Warszawie dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r.
ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

N. CESARZ JMĆ i KRÓL najłaskawiej ozdobić raczył Orderem Orła Białego. Ministra Sekretarza stanu, Jenerała Dywizji Hrabię Stefana Grabowskiego.— Wraca do pułku. *W Jeździe.* Do Pułku 2 Ułanów: Adjutant polowy przy J. K. M. Xciu de Würtemberg, Jenerale Brygady, Dowódcy Brygady 2 Dywizji Ułanów, Kapitan Ludwik Plagowski.— Otrzymuią urlopy. *W Sztabie Głównym.* W części Szefa Sztabu głównego, Maior Hoffman, na miesięcy 3, do Trenczyna i Baden. — *W Piechocie.* Dowódca Piechoty, Jenerał Piechoty, Jenerał Adjutant Hrabia Potocki, na miesięcy 3, do Karlsbad i Marjenbad.— *W Jeździe.* Dowódca 2 brygady dywizji Ułanów, J. K. M. Xżę de Würtemberg, Jenerał brygady, na miesięcy 4, do Karlsbad, Marjenbad, Wiesbaden i Szwajcarji. W Pułku strzelców konnych J. C. M. W. Xcia ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1. Podporucznik Rostowski, na dni 45. W Pułku 4 Strzelców konnych, Kapitan Piskorski na miesięcy 2.— Wykreślony zostaie z kontrol. *W Piechocie.* Skazany wyrokiem Sądu Woiennego dywizyjnego, za przestąpienie przykazu ogólnego, na lat 10 kajdan i degradację, z pułku linjowego J. C. M. W. X. MICHAŁA Nr 1, Podporucznik Jgnacy Dembiński, która to kara zmienioną została, na trzy miesiące więzienia w Kazematach twierdzy Zamościa.

Naczelny Wódz *(podpisano)* KONSTANTY W.X.R.
Zgodne z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Kancellarja Sekretarjatu stanu Królestwa Polskiego, w tych dniach wyieżdża z Warszawy do Petersburga.

JW. Hrabina *Gutakowska* Woiewodzina, wyiechała do *Częstochowy.*

W teraźniejszym czasie bardzo przydatną iest *Mappa i Plan Algieru*, nabyć iej można za zł. 1 w Księgarniach Zawadzkiego i Kermena; tudzież w handlu Ciechanowskiego na Podwalu.

Za 100 zł: w Listach Zast: nic licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 7, procent 4, żądaią zł. 97 gr. 25, daią 97 gr. 15.

Nowe Dzieła do nabycia w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego: Lettre de Tutundju-

Oglou-Moustafa-Aga, Véritable philosophe Turk a Thadée Bulgarin S. Petersbourg. — *Paweł Laskaris* albo Kawaler Maltański Romans historyczny Wan-Der-Welda 2 Tomy Wilno złp. 5.

Z upoważnienia Xięcia Ministra Prezydującego w Kommissji Rządo: Przychodów i Sk: z d. 11 m. b. podaię do wiadomości Publicznej, iż sprzedawana dotąd *Blacha Cynkowa* Centnar po zł. 38, od dnia dzisieyszego ieden Centnar 100 funtowy tejże Blachy Cynkowej sprzedaie się w Składzie Rządowym Płodów i Wyrobów Gorniczych po złp. 32. — Warszawa d. 13 Lipca 1830 r. — Kommissant J. *Liedtke.*

Nauczycielka upoważniona od Rządu, otworzywszy *Szkołę niższą płci żeńskiej*, przy ulicy *Gołębiej* na 1em piętrze pod Nr 159, poleca się łaskawym względom Rodziców i Opiekunów, zapewniaiąc z swej strony, dokładność w udzielaniu nauk, i baczny dozor nad postępowaniem, powierzonych iej Dzieci.

Z polecenia, i nakładem Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, wydane zostały: *Wzory budowli wiejskich* na 24 tablicach litograficznych, z wskazaniem zasad do oznaczenia ich obszerności, i obrachowania kosztów, oraz z dodatkiem nauki stawiania budowli z ubiianej ziemi. Między temi wzorami znajdują się: gorzelnie, browary, kuźnia, dom folwarczny, chałupy włościańskie: poiedyncze, podwójne i poczwórne; szpichlerz, stodoły, stajnia z wozownią, obory Holsztyńska i Szwajcarska; owczarnia, chlewy i kurniki, domy tkackie, karczmy i piec gminny do wypieku chleba, tudzież do suszenia lnu i konopi. Dzieło to starannie wydane, z osobną teką na zachowanie rycin, i książką in 4to, do 18 arkuszy druku zawieraiącą, przedaie się w Warszawie w Księgarniach: PP. Glücksberga, A. Brzeziny i Węckiego po zł. 11, na prowincji kosztuie zł. 12 na wszystkich Pocztamtach w kraiu, przez które może być zapisane.

Gotlib *Sznejder* Czeladnik Piekarski przechodząc po nad Wisłą ulicą Czerniakowską onegdaj wieczorem, wpadł w nią, a lubo wkrótce wydobyty został żywy, iednak w skutku appoplexji, życie wkrótce zakończył.

Dorożek w roku bieżącym do naięcia iest w Warszawie 351. Woziwodów, piaskowozów i innego rodzaiu furmanów 518.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w poł: 17.

ROZMAITOŚCI.

Król Polski Władysław IV miał na swym dworze *Kazim: Piotrowskiego* szlachcica syna ubogich Rodziców. Zostawał on od dziedzińśtwa przy *Władysławie*, zawsze gorliwy, uczciwy i przywiązany do swego Pana. W 2 lata po wstąpieniu na tron (1634) *Władysław* dostrzegł że *Piotrowski* od nieiakiego czasu iest bardzo smutny, twarz blada, oczy zapadłe, westchnienia ustawiczne. Zapytuie o przyczynę, a westchnienie iakby konaiącego, było odpowiedzią. Król rozkazuie aby *Kazimierz* wyiawił przyczynę cierpień. Posłuszny, pada na kolana i zalawszy się łzami, rzecze: „Kocham bez nadziei otrzymania przedmiotu najtkliwszej miłości! Córka możnego Starosty S. iest tym przedmiotem, a ia syn biednych Rodziców!“ *Władysław* nic nie odpowiedział, co ieszcze bardziej pomnożyło cierpienia Kazimierza. Nazaiutrz ogłoszono że Król wybiera się na łowy do puszczy *Niegowskiej* (5 mil za Warszawą). Liczny i świetny orszak towarzyszy Monarsze. *Władysław* wstępuie do dworu Starosty. Gospodarz ucieszony tak wielkim i niespodzianym zaszczytem, otwiera lamusy, szpiżarnie, piwnice, oddaiąc ie do woli Dworzan. Przedstawia Królowi swą córkę i przyszłego

zięcia, Podkomorzego maiącego lat 50, bogatego Wdowca. Monarcha wzywa aby podano *roztruchan*. Starosta pewny że spełnionem będzie zdrowie nowożeńców, nalewa puhar odwiecznym *tokaiem*. „Dziś upływa lat 10, rzecze Król, iak mój Pacholik Kazimierz Piotrowski, znajdował się przy mnie na wyprawie woiennej, był ieszcze malcem, a iuż zaszczycony został blizną; w rocznicę słusznie abyśmy spełnili za zdrowie iego; oddaię mu przytem chorągiew pancerną.“ Wszyscy obecni wychylili duszkiem na pomyślność Rotmistrza. Po chwili rzecze *Władysław* „Przy zawarciu pokoiu z *Turkami* znajdował się Wuj naszego Rotmistrza; radą swą wielce dopomagał. Mój Ojciec zapomniał o nim, umarł nic niezostawiwszy ubogim Krewnym. Obowiązkiem Syna iest zastąpić Ojca; przeto wynagradzaiąc Wuia iuż nieżyiącego, nadaię iego Siostrzeńcowi starostwo.“ Wszyscy obecni uradowani zostali łaskawością Monarchy, zwłaszcza że *Piotrowski* był powszechnie lubionym. Jeden tylko Podkomorzy uważał że od tej chwili Starościanka wpatruie się ciągle w twarz Rotmistrza. Spełniono z zapałem za zdrowie nowego Starosty. Odgłos trąb myśliwskich zapowiedział oddalenie się Króla. *Władysław* na pożegnanie wzywa ieszcze aby podano puhar. Gospodarz napełnia go osobliwszem winem przysłanem z Włoch przez Jerzego *Ossolińskiego*. Król przed spełnieniem puhara rzecze: „Jeślim w wynagrodzeniu zasługi, zastąpił Ojca, tem bardziej powinienem dopełnić własnego obowiązku. Wyznaię żem za długo przeciągał chwilę sprawiedliwego wynagrodzenia mego poczciwego *Kazimierza*, którego nieiako sługę lecz iako wiernego przyiaciela uważać powinienem. Ma iuż dostoieństwo i dochód, a przecież nie może być szczęśliwym, gdy nie podzieli swych dostatków z godną iego serca Małżonką. Jestem iego Dziewosłębem, i proszę o rękę Starościanki dla mego przyiaciela.“ *Piotrowski* przystojny młodzieniec, padł do nóg Królewskich, Monarcha podniósł go i przedstawił Pannie, która odwołała się do woli Ojca; Starosta przeprosił starego Podkomorzego rzekłszy po łacinie, że taka była wola BOŻA i miłościwego PANA, którym się opierać niewolno.— Ten wyiątek iest z powieści historycznej *Cecylja Renata*, która za kilka miesięcy ma być podana do druku.

Nowy wynalazek w litografji. Sławny wynalazca sztuki litografowania *Aloizy Semefelder* z Munichu, przybył niedawno do Sztutgardu. Nowy swój wynalazek odbiiania malowanych olejno obrazów, oraz malowania wszelkiemi kolorami rysunków litografowanych lub sztychowanych, miał on do tak wysokiego stopnia doprowadzić, iż zadziwiaiących rezultatów pracy iego nie długo oczekiwać należy. Toż samo powiedzieć można o iego sztucznych kamiennych płytach, które naturalny kamień zastępuią i z wielu względów nawet wyższość nad nim maią. Odkrycie to ostatnie użytecznem będzie mianowicie w tych przypadkach, kiedy przewożenie kamieni iest i kosztowne i nazbyt trudne.

Dwunożny Kot. Osobliwsze to stworzenie należy do P. *Dubledaj w Epping* (w Anglji) Matka iego miała szerść koloru szyldkretowego i wydała oprócz niego 5ro ieszcze kociąt, które pod wszelkim względem żadnej niemiały wady. Biedny dwunożny iest pomimo tego zupełnie szczęśliwy; ma bowiem wyborny apetyt, iest zdrów, starownie karmiony, a futro tak ma gładkie, iak tylko kot najpiękniejszy mieć może. Ma on teraz około 6 lat wieku i może na stół i inne przedmioty wysokie do 4 stóp wskakiwać. Chód iego podo-

bny do rzutu bałwana na wzburzonej wodzie a skacze tak iak żaba. W czasie nocnych przechadzek swoich wydaie głos miłośny, mocniejszy i cieńszy iak inni koledzy iego. Dba niezmiernie o czystość i myię sobie mordkę za każdą sposobnością za pomocą iednej nóżki, opieraiąc się na drugiej. Nie lubi aby go brano na ręce i pieszczono; dla członków tej rodziny przy której zostaie iest bardzo uprzejmy, lęka się iednak obcych. Często bardzo siedzi w postawie prostopadłej, szczególniej kiedy oczekuie na iaki kąsek, a iego duże żółtawe oczy maią w ówczas osobliwsze wejrzenie. Lubo niema pazurów, może iednak podobnie iak inne koty łapać myszy. Łopatki ma bardzo szczupłe, a ślady nóg można mu pod skórą namacać; małe kosmyki włosów zajmuią miejsca gdzie członki te zwykle się znajduią. Kiedy prosto siedzi, podkłada zwykle ogon dla podpierania się, a w tenczas postać iego przypomina osobliwsze zwierzę zwane *Kanguro*. — *Kwaśnienie cieczy za pomocą poruszenia.* Kombery twierdzi, iż poruszenie przyczynia się nadzwyczajnie do tworzenia się kwasu. Wino w którem nie było najmniejszego śladu kwasu, nalane do szczelnie zatkanej flaszki przywiązane było do skrzydła wiatrowego. Po 3 dniach ustawicznego ruchu zamieniło się w wyborny ocet. Czyliby środek ten nie mógł być użyty przy wyrabianiu znacznej ilości octu?— *Angielski Poeta Harding*, który żył w *Oxfordzie*, przy schyłku życia dostał pomieszania zmysłów i chodził często z kosą w ręku, iako *uosobiony czas*; czasem znowu trzymaiąc w ręku kotwicę, przedstawiał *nadzieię*. Pewnego razu biegał po ulicach z wielką nadłamaną cegłą i pękiem słomy z poszycia wydartem, na pytania zaś przechodzących coby to znaczyć miało, odpowiedział: „Dziś iest rocznica śmierci sławnego Goldsmita i dla tego przedstawiam iego Ciotkę opuszczoną“ (Poema to Angielskiego poety i naszej nie obce literaturze znajduie się w wyborze powieści moralnych i romansów z r. 1805.)

LUDOZNAWSTWO. *Zagadki Murzynów na brzegach Senegalu.* Francuzki wielkorządca kolonji na brzegach Senegalu powiada, że u Giolofów iest pewny gatunek gry powszechnej, która na tem zależy, że ieden drugiemu zadaie różne zagadki, iak *n. p.* następuiące: Zagadka: *Kto pierwszy widzi z daleka wędrowcę, lecz niczem go nie przyjmuie?*“ *Odp:* Dach chatki, (zagadka znamionuiąca gościnność murzynów). Zag: „*Jaka to rzecz ma ogon, ale nim nie rusza?*“ *Odp:* Łyżka. Zag: „*Jacy towarzysze kłócą się dzień cały, ale ieden drugiemu szkody nie czynią?*“ *Odp:* Język i zęby. Zag: *Kto ma roztrzepane włosy, i prosi nieba, iżby ie przeczesywało?* *Odp: Roniiar*, (tak zowią na brzegach Senegalu palmę *lontarius*), która na wierzchu łodygi, wysokiej od 60 do 70 stóp, ma pęczek wielkich, do wachlarza podobnych liści, na kształt głowy, z której w nieładzie spadaią włosy. Zag: *Co iest najprzenikliwszem w świecie?* *Odp:* Duch człowieka.

Medale Polskie w Galicji.— Jgnacy Hr. *Łoś* z Galicji posiada bardzo ciekawy zbiór medalów, co do *półgroszków* xięstw dawnych Ruskich i Lwowskich, począwszy od Kaźmierza W. do Władysława Jagiellończyka, w zupełnem prawie na każdy rok następstwie. Właściciel sposobi rozbiór onych dokładny, do czego tablice z odrysami zawieraiące blisko sztuk 40 iuż są odcisnięte na kamieniu. Oprócz tego, liczne zbiory medalów i ważne dla numizmatyki polskiej maią w Galicji posiadać Henryk Xże Lubomirski, Jgnacy Hr. Krasicki, Fran: Hr. Potocki, Gwalbert Pawli-

kowski i Tadeusz Wasilewski. Zapewne opisy ich wejdą do wielkiego dzieła medalów Polskich, które Towarzystwo P. N. zamierzyło wydać. (z Pamięt: Umie:)

Myśli. Kiedy kto żąda tego, co się z przekonaniem naszem niezgadza, nienależy przez odmówienie lękać się urazy; lepiej z nim się poróżnić, niż z sobą samym. — Człowiek powinien czasem, tak iak gałązka puścić się za nurtem ciekącej wody, zbyteczna bowiem rozwaga zostawia nas częstokroć w kłopocie, i niepewności. — Domysły zwykły nas bardziej dręczyć, iak sama rzeczywistość. — Można zapomnieć same krzywdy, ale nigdy pamięci onych.

SPIEWKI
kończące nowo Komedjo-Operę
USŁUŻNY REDAKTOR
czyli
SZARLATANIZM.

Gdy Poetów skromność głoszą
A Dziennikarzów bezstronność;
Gdy wspominaią z roskoszą
Ministrowskich słów niepłonność,
Kiedy nowe Dziełko chwalą
Lub cudowność magnetyzmu,
Gdy się wyżsi skromnie żalą
To dowód Szarlatanizmu.

* *
*

Gdy się podczas ślubu zdarzy
Widzieć iak druchny łzy ronią,
Panna młoda smutnej twarzy
Oczy swe zakrywa dłonią,
Gdy pan młody iak kochanek
Robi miny romantyzmu
Patrząc na dziewiczy wianek,
To dowód Szarlatanizmu.

* *
*

Gdy kto swoich czynów głosi
Szereg bogaty i długi,
Kto swoią wartość podnosi
Innych zniżaiąc zasługi,
A będąc upadku blizki
Zachęca do Patryotyzmu,
Mówiąc że niedba o zyski
To dowód Szarlatanizmu.

* *
*

Na teatrach wszystkich prawie
Ustawnie błagaią łaski,
I proszą aby łaskawie
Raczono dawać oklaski;
My pragniem tych dróg unikać
Nie boiąc się krytycyzmu,
(do Publiczności)
Prosim, co dzień przyjdźcie sykać
W tem nie ma Szarlatanizmu.

SZARADA.

Że *Dwie pierwsze* okrągłe nie wiele kosztuią,
To *trzecia z czwartą* dokładnie wskazuią;
Wszystko z przykrością każdy usłyszy,
Kto chce odpocząć w lubej zaciszy.
(Zeszła Szarada *Teleskop.)*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do publicznej wiadomości, iż stosownie do Reskryptu Kommissji Rządo: Spraw Wewnętrznych i Policji z d: 6 b. m. Nr 4171 Dochody z Opłat Rogatkowego w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze, na rok przyszły 1831 więcej daiącemu w Dzierżawę wypuszczone będą. Wzywa zatem maiących chęć do tego, iżby Deklaracje swe w tej mierze bądź na iedne, kilka, lub wszystkie razem Rogatki na pismie i opieczętowane najdalej do dnia 30 Września r. b. w urzędzie Municypalnym złożyli, potym bowiem iuż ostatecznym terminie żadne więcej zgłoszenia się przyięte nie będą, warunki do tej Dzierżawy każdego czasu w Ratuszu Głównym w Wydziale Kass przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 9 Lipca 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.* Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Gdy stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d: 6 b. m. Nr 4171 Dochody z Opłat Spławnego od Statków i Drzewa po pod Mosty na Wiśle przechodzących, więcej daiącym w Dzierżawę na rok następny 1831 wypuszczone być maią, wzywa więc chęć maiących podjęcia się tego iżby Deklaracje swe w tej mierze na pismie i opieczętowane najdalej do dnia 30 Września r. b. w Urzędzie Municypalnym złożyli; po upływie bowiem tego ostatniego terminu, iuż żadne więcej zgłoszenia się przyięte nie będą. Warunki

do powyższej Dzierżawy w Ratuszu Głównym w Wydziale Kass przejrzane być mogą. — Warszawa d: 9 Lipca 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Młocki Joachim Oby: 403 *Brakowa*, Wiśniewski Ludwik Oby: 500 *Podwal*, Badurski Maior 495 *Miodowa*, Markowski Reient, Bielicki Jan Oby: 603 *Bielańska*, Sikorski Michał Oby: 584 *Długa*, Ługowski Jgnacy Oby: 1064 *Królewska*, Sapiński Reient 476 *Nowo-Senatorska*, Stępczyński Antoni Oby: 2689 *Bednarska*, Piwnicka Prezesowa 421 *Krak: Przed:*, Małachowski Ludwik Hr: 414 *Krak: Przed:*, Skarszewski Jan Oby: 625 *Kozia*, Miłobęcki Tomasz Oby: 2689 *Bednarska*.

DONIESIENIA.

Summa 100,000 zł. razem lub częściami iest do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość w Handlu Skór Nr 18 ulica St. Jańska.

☞ Dnia 26 z. m. zginęła FORMA żelazna do wyciskania liści Winnych użytych w Fabryce kwiatów; ktoby takową znalazł, lub nabył, zechce ią oddać za nagrodą 2 dukatów do Drukarni Kurjera War:

D. 10 b. m. przechodząc z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Wierzbową, zgubiono GRODENABLU białego łokci 7 i pół, i białego ATŁASU łokci 2, zawinięte w szarą bibułę sztywną. Ktoby znalazł, niech raczy oddać na Nowy Swiat pod Nr 1316 na 3cie piętro, dostanie przyzwoitą nagrodę.

☞ JOZEF JASTRZĘBSKI Majster Krawiecki przeniosł swoie mieszkanie z domu pod Nr 437 przy ulicy Krakow: Przed: pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej.

Star: Mendel Wigdorowicz zagubiwszy KSIĄŻKĘ SŁUŻBOWĄ, uprasza łaskawego znalazcę o oddanie takowej do Biόra Kontrolli Służących, gdyż pomienioną książkę Urząd Municypalny M. S. Warszawy uznał za nieważną.

Powziąwszy podpisany wiadomość, iakoby różne tego WEXLE obnoszono po tutejszem Mieście do sprzedania; ma sobie za obowiązek przestrzedz Szanowną Publiczność, iż oprócz 2ch Rewersów w ręku Mecenasa Bogusławskiego znajduiących się, z których ieden na 150, a 2gi na 10 Czer: złp: na rzecz tegoż Mecenasa są wystawione, a o których ważności również spór w Sądach właściwych toczy się, żadnego Wexlu, ani Rewersu lub iakiegokolwiek obowiązuiącego Dokumentu na iaką bądź Summę od przeszło lat 15tu nikomu niewystawiałem, gdyż nikomu nic nie iestem dłużnym, a gdyby się iakowe ukazały, z pewnością twierdzić mogę że są podrobione, czyli fałszywe, nabywca zaś takowych sam sobie winę przypisze, ieźli na utratę zaliczonych pieniędzy narażonym zostanie.—*Hersz Icyk Rozenband.*

☞ Potrzebny iest do naięcia od Sgo Michała r. b. LOKAL na pryncypalnej ulicy, w porządnym Domu na 1em piętrze, składaiący się z 9ciu Pokoi, Spiżarni, obszernej Kuchni, Drwalni, Wozowni, Stajni, Piwnicy i Góry do suszenia bielizny. Wiadomość na Krako: Przedmie: obok Odwachu pod Nr 369 u Właściciela domu.

Staro: Judka Moszek Podlasiak zagubiwszy Książkę Legitymacyjną, uprasza o oddanie takowej do Urzędu Municypalnego M. S. W. gdyż iuż uznał za nieważną.

☞ Przybyły LANDKUCZER wygodnym powozem, życzy sobie mieć PASSAŻEROW przez Wrocław do Wód. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim Nr 556 przy ulicy Długiej.

Uwiadamia się interessowaną Publiczność, iż Stanisław Modzelewski Komornik Trybunału C. W. Mazowieckiego przeniosł swe mieszkanie tu w Warszawie z pod Nr 279, pod Nr 275 przy ulicy Freta.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż Ruchomości Protokułem objęte pod dniem 8 Lipca 1830 r. sprzedanemi zostaną w dniu 19 Lipca 1830 r. o godzinie 10 z rana iako to: Kantorek, Komoda, Kanapa, Krzesła, Łóżka, Firanki, Koń, Krowa, Bryczka, i t. p. za gotowe pieniądze więcej daiącemu pod Nr 1046 przy ulicy Grzybowskiej. — *Edward Maryewski* K. T. C. W.

☞ Gdy Poświadczenie za Nr 7504 Kredyto: 538, Tabli: 36 na żołd zaległy w summie zł. 183 gr. 15 z epoki Xtwa Warsza: wypływaiące, a przez byłą Kommissją Sprawdzaiącą pretensje wojskowe wydane, mylnie komu innemu oddanem zostało, właściciel onego wzywa niniejszem każdego ktoby takowe posiadał, aby ie raczył zwrócić Kommissji Centralnej Likwi: Król: Pol: w przeciwnym razie, żadnego skutku mieć nie będzie i za umorzone uznanem zostanie.— Jan *Niezgoda* Żołnierz Pułku 8go piechoty X. W.

MYDŁO ROSSYJSKIE w dobrym gatunku, funt po 18 groszy, oraz na kamienie sprzedaie się przed Stym Krzyżem pod Nr 389 w Ruskim Sklepie.

W pozostałości po niegdy Pawle Grabowskim fabrykancie Garbarni sprzedane będą na przedmieściu Pradze przy ulicy Szerokiej pod Nr 51 dnia 20 Lipca 1830 r. o godzi: 4 z południa Materjały do 2ch nowych przysposobionych Młynów Końskich, za gotowe nieodstępnie płacić się maiące pieniądze, o czym chęć kupna maiącą Publiczność uwiadamia się. — *Jan Felix Wilski* R. K. Z. W. M.

Doniesienie Loteryjne.

Z Kantoru E. Doepler w Warszawie.

Wygrano w moim Kantorze w 37 Loterji Klassycznej w Ogóle złp: 700,155.

Znaczniejsze Summy są:

Na —	Nra	25,539,	— złp: —	200,000.
—	—	29,124,	— — —	50,000.
—	—	13,728,	— — —	20,000.
—	—	13,856,	— — —	10,000.
—	—	28,706,	— — —	10,000.
—	—	3,915,	— — —	12,000.
		Mniejsze wygrane czynią		398,155.
		Ogółem złp:		700,155.

Losów do 1szej Klassy 38 Lot: aż do dnia 2 Sierpnia r. b. w którym ciągnienie odbędzie się, każdego czasu dostać można.

Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe *franco* nadesłać, a Akuratność Korrespondencji zapewniam.— *E. Doepler* w domu Kronenberga przy ulicy Miodowej Nr 486.

Na mocy polecenia wyższej Władzy ma się odbywać Licytacja w Warszaw: Woienno Rossyjskiem Kom: Kommissjonerstwie, maiącem posiedzenie swoie przy ulicy Elektoralnej w domie pod Nr 750 w dniach 9, 12 i 14/21, 24 i 26, a ostatnie przetargi 15/27 Lipca r. b. na dostarczenie potrzebnych temuż Kommissjonerstwu na uprowidowanie Wojsk, następuiących przedmiotów, a mianowicie: Płótna Jnflantskiego niebielonego 921 Arszyn po 68 1/4 Kopiejki za arszyn. Płótna armiejskiego na koszule 19,800 arsz:, po 23 1/4 kop: za ar:. Płótna na podszewkę 141,166 ar: po 17 1/4 kop: za ar:. Płótna na torby 2,744 ar: po 13 1/2 kop: za ar:. Rawentuchu 2,848 ar: po 45 3/4 kop: za ar:. Na namioty Drylichu 61 ar:. Jaryny 139 ar:. Kumaczu 178 ar:. Taśmy 1,300 ar:. Taśmy żółtej na szewrony 1,510 ar: po 20 1/2 kop: za ar:. Kraszeniny 40 ar: po 40 kop: za ar:.

Towaru na Bóty z podeszwami.

Dla Huzarów Gwardji 1,038 par po 4 Ruble 16 kop: Kozaków Gwar: 20 par po 3 rub: 14 1/4 kop: za parę. Piechoty Gwar: 2,758 par po 2 rub: 24 1/4 kop: za parę. Kawalerji Gwar: czyżmów 3,290 par po 2 rub: 4 1/4 kop: za parę. Niefrontowych bótów 125 par po 2 rub: 60 kop: za parę. Przodów z podeszwami 105 par po 1 rub: 60 kop: za parę. Podzelowek podeszwianych do trzewików lub bótów, 812 par po 69 kop: za parę. Maiący chęć podjęcia się takowej dostawy, zechcą złosić się do Kommissjonerstwa w dniach wyżej pomienionych, gdzie warunki będą okazane. — *Korzewski* 6 Klassy, *Elers* 6 Klassy, *Taranowski* 7 Klassy, *Bohałdin* S.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. — Na mocy Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d: 22 Czerwca r. b. Nr 43,196 i 3,246 podaie niniejszym do publicznej wiadomości, iż w dniu 20 Lipca r. b. od godziny 9 z rana do godziny 4 po południu, w oczekiwaniu na pretendentów, odbędzie się w Magazynie Rządowym Drzewa Solec, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2934 sytuowanym, in plus Licytacja na sprzedaż 13,000 sztuk Cegły palonej, starej, a to od Summy ustanowionej podług oszacowania złp: 468, z obowiązkiem rozebrania i splantowania placu po rozkopaniu fundamentów; wzywa przeto chęć maiących Licytowania aby się w dniu oznaczonym na miejscu wzwyż wzmiankowanem znajdowali, i oraz każdy przystępuiący do Licytacji winien złożyć złp: 234 iako wadjum. — Jnspektor *Sachocki.* — Kontroller Jlny *J: Koziarski.*

APPARTAMENT wygodny, ozdobny, na 1szem piętrze, przy iednej z głównych ulic, w zdrowem miejscu, z STAJNIĄ i WOZOWNIĄ, do naięcia od S. Michała. Wiadomość w Drukarni Kur: Warsz:.

MŁYN KOŃSKI deptak, wraz z Domem mieszkalnym i Ogródkiem, wszystko w dobrym stanie pod Nr 1388 przy ulicy Marszałkowskiej, iest za małą cenę lubo gotowemi pieniędzmi w każdym dniu do sprzedania, życzący raczy się zgłosić do Właściciela tam mieszkaiącego, lub pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętro.

KOCZ na dartym drągu mało co używany iest do sprzedania za pomierną cenę, dowiedzieć się w Sklepie Bławatnym Hilarego Emie przy ulicy Miodowej pod kolumnadą.

Do naięcia od S. Michała APPARTAMENT wygodny i pozorny na 1m piętrze z Pokoi kilkanaście, Kuchni, Piwnicy, Wozowni i Stajni złożony, przy

ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1327 Lit: B. Jnformacją powziąść można u Murgrabiego. W tymże domu od S. Michała do naięcia 5 Pokoi na dole z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią lub bez Stajni.

KAMIEŃSKI Mecenas przeniosłszy mieszkanie do domu W. Reienta Ostrowskiego dawniej Elerta przy ulicy Długiej Nr 543 Lit: D. od frontu; uprasza ażeby wszystkie processowe Akta w tém iego mieszkaniu były doręczane.

Podpisany będąc upoważniony od A. S. Mintza Bankiera w Mieście Brodach zamieszkałego Kompanisty domu handlowego pod firmą Mintz et Horowitz od roku 1826 tu w Warszawie exystuiącego, do rozłączenia tejże spółki handlowej mam honor uwiadomić szanownych Jnteressantów, iż tenże dom handlowy pod zwyż wzmiankowaną firmą Mintz et Horowitz z dniem 30 Czerwca r. b. iuż się rozłączył, a przeto B. M. Horowitz, kompanistą A. S. Mintza być iuż przestał. Od dnia zaś 1 Lipca r. b. z mocy szczególnego upoważnienia iestem ustanowionym Pełnomocnikiem do wszelkich czynności Bankierskich, tudzież Negocjacji i Kommissów na wyłączony Rachunek A. S. Mintza, które tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 prowadzone i odbywane będą. Przytym ostrzegam Szanownych Jnteressantów, aby nikomu pod moiem Jmieniem gotowizny lub realności niepowierzali, ktoby nie był pismiennie szczególnie do tego odemnie upoważnionym albo dokumentem lub rachunkiem przezemnie podpisanym niewylegitymował się. — Warszawa d: 9 Lipca 1830 r. — *A. J. Perelmann.*

Gdy na teraźniejszy zjazd Sejmowy powynajmowałem znaczną partje MEBLI mahoniowych i inne różne iako to: Krzesła, Kanapy w różnych kolorach Morą obite, Szafy, Komody, Biórka, Stoły najnowszych fasonów, Zwierciadła i t. p. iuż po użyciu ich mogę taniej spuścić, upraszam przeto Szanowną Publiczność aby raczyła zgłosić się pod Nr 489 od ulicy Miodowej w miejsce ich składu dla zakupienia, gdzie publiczna na to Licytacja odbywać się będzie przez dni dwa to iest: 14 i 15 m. b. od godziny 9 z rana do 6 wieczor niezawodnie.

Zelman Fiszel Machonbaum.

O mil 14 od Warszawy potrzebną iest GUWERNANTKA do małych dzieci, ma być rodowita francuzka lub też dokładnie iezyk ten posiadająca, a nadto mogąca dać początki muzyki na fortepjanie, Osoba życząca wejść w te obowiązki, po bliższą informacją zechce się zgłosić do domu pod Nr 2323 przy ulicy Dzikiej na 2 piętro.

Osoba uzdatniona chce przyiąć obowiązek na 3 Miesiące t: i: Lipiec, Sierpień, Wrzesień, bądź w Mieście, bądź na Wsi, przysposobiania Młodzieży do której kolwiek Klassy, do examinu celem uzyskania promocji nieotrzymanej, albo posuniętych do klassy wyższej przysposabiać do tejże, mogąca zarazem dawać lekcje iezyka Francuzkiego z używaniem tegoż w rozmowach, Rysunków, pięknego Pisania. Życzący zechce złożyć swój Adres w domu pod Nr 21 przy ulicy Sto Jańskiej na 1m piętrze.

Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych przy Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wdowy. — Odebrał dziś 4ty Transport Wód Czeskich mianowicie Marjenbadzką w całych i pół Bańkach, w szklannych tak zwanych Hyalit dużych i małych Butelkach. Dyrekcja tameczna sprowadziła sławnego Fabrykanta do wypalania Baniek i Butelek hyalitowych, nie zostawuiąc nic więcej do powszechnego życzenia. Każda Bańka z mego iako głównego Składu wyryte ma Skład (Niederlage) a których wzór iak i hyalitowych Butelek dla przekonania każdego złożony iest w Drukarni Kuriera Warszawskiego. Przybyła oraz Woda Pilnauska, Seydszycka, Sól Karlsbadzka krystalizowana w pudełkach cało i pół funtowych wagi Wiedeńskiej trzymaiących.

Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 825 i 6 iest Fabryka która podejmuie się reperować STARE WYTARTE LUSTRA tak doskonale, iż zupełnie iak nowe wyglądać będą; oraz podlewa wszelkie nowe lub stare szkła. — *Wolf Sax.*

Starozakon: Moszek Hazklowicz Szemjen zagubiwszy KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, uprasza o oddanie takowej do Urzędu Municypalnego, ponieważ takową uznał za nieważną.

Wydział Staien Królewskich. — Podaie do wiadomości powszechnej, iż w dniu 15 b. m. o godzi: 10 z rana przy ulicy Grodzkiej obok Zamku w domu Danielskiego pod Nr 365, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze 4 Konie zaprzężne z Staien Królewskich wybrakowane. — Kontroller *Paięcki.*

TEATR NARODOWY. Jutro *Co kto lubi,* wyborowe sceny z Oper, Traiedji, Komedji, Tańce i t. p.

W SALI KONSERWATORJUM. Dziś *Marjonetki.*